

GAZETA PORANNĄ

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6947

Lwów, środa, 16 stycznia 1924.

Rok XV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzmy 31. (Tel. 15 i 178).

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwaie 3. (Tel. 73 i 291).

100.000 Mp.

Na dworcach poza Lwowem 120.000 Mp.

Telefon Redaktora Naczelnego 290.

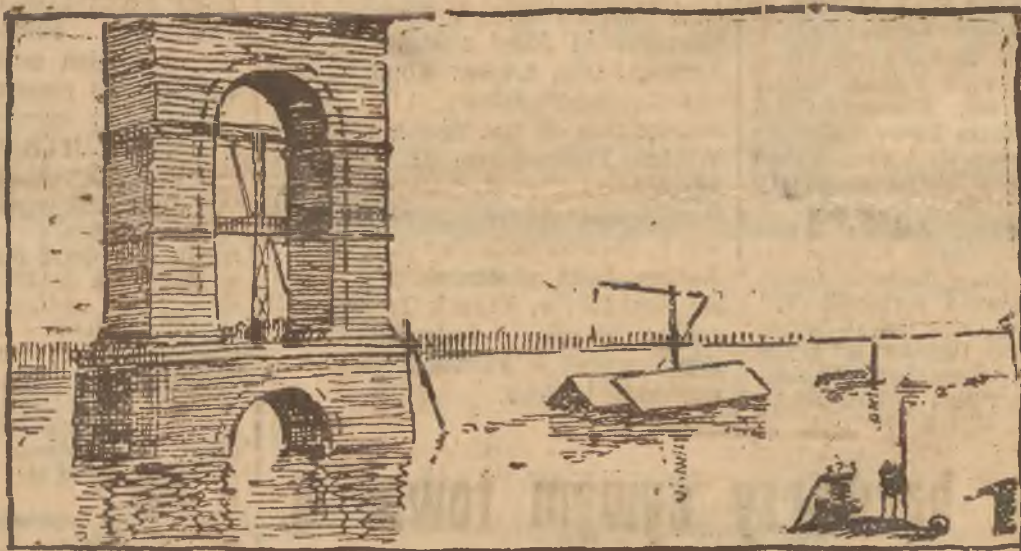
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Wielka katastrofa kolejowa pod Brodami

14 zabitych, 40 rannych, 4 wagony i 2 parowozy zniszczone.

Senzacyjne aresztowania w Warszawie.

KATASTROFALNA POWÓDZ W PARYŻU.



Fragment części mostu, dotkniętej wylewem Sekwany.

Sojusz włosko-jugosłowiański dokonany.

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Według otrzymanych z Rzymu depezy, włoskie min. spraw zagr. potwierdza wiadomość o dokonaniu zbliżenia jugosłowiańsko-włoskim. Między ministrami obu krajów doszło do porozumienia w sprawie Fiume i teza co do niezależności Fiumy została kompletnie porzucona. Teren Fiume w myśl propozycji, jaką komisja uczyniła jugosłowiańskiemu ministrowi został podzielony między Włochy i Jugosławie. Sprawa ta w najbliższym czasie zostanie uregulowana i będzie zatwierdzona przez gabinety obu państw. Prasa włoska zapew-

nia, że w najbliższym czasie dojdzie do formalnego sojuszu między Jugosławia i Włochami. Z ahuzi niektórych dzienników wynika, że sojusz ten już jest faktem dokonanym i że oba państwa zarezerwowały sobie tylko czas niezbędny do jego przyjęcia.

BENESZ JEST PEWIEN POLSKI.

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Korespondent belgradzki dziennika włoskiego „Secolo“, rozmawiał z Beneszem w sprawie stosunku Małej Ententy do Polski. Benesz oświadczył, że Polska współdziałać będzie z Małą Ententą.

Zwłoki Sienkiewicza sprowadzone będą do Polski.

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Komitet polski do sprowadzenia zwłok Sienkiewicza do kraju poczynił u władz szwajcarskich kroki w sprawie zezwolenia na

sprowadzenie tych zwłok ze Szwajcarii do Polski. Jak słychać, rząd szwajcarski udzielił już na to swojej zgody. Wydobycie zwłok Sienkiewicza zamurowanych w zakry-

stży kościoła katolickiego w Vevey, kosztować będzie 20 fr.

CHOROBA MARSZ. RATAJA.

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Stan zdrowia Marsz. Rataja nie uległ zmianie. Marszałek w dalszym ciągu nie opuszcza łóżka. Lekarze stwierdzili influencję.

WYCOFANIE PROJEKTU USTAWY PRASOWEJ.

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Min. spraw wewn. Sołtan przesłał dzisiaj Marsz. Sejmowi pismo, w którym powołując się na uchwałę Rady Ministrów, prosi o wycofanie z Sejmu projektu ustawy prasowej.

ARESztOWANIA W P. P. P.

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Śledztwo prowadzone w sprawie aresztowań dokonanych w Pogotowiu Patriotów dokonanych w Warszawie pod kierunkiem prokuratora Rudnickiego. Jeden z aresztowanych p. Gorczyński został zwolniony czasowo z więzienia z powodu choroby.

ZEGARRI naprawia precyzyjnie z roczną gwarancją
H. Gutterman, Sykulska 14.

NOWA USTAWA DEPOZYTOWA.

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Do lauki marszałkowskiej wpłynął dziś nowy projekt ustawy depozytowej, podpisany przez Min. sprawiedliwości. Projekt jest właściwie nowelą do ustawy z 23. czerwca 1921, której zadaniem jest uzgodnienie istniejącego obecnie na Górnym Śląsku ustawodawstwa depozytowego z normami obowiązującymi w okręgach sądów apelacyjnych w Poznaniu i Toruniu.

ORTODOKSJA PRZECIW POLITYCE KOŁA ŻYDOWSKIEGO.

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Odbył się tu wiecz sprawozdawczy posłów i senatorów żydowskich. — Przenawiali poseł Kirschbraun, senator Mendelsohn i inni. Powzięto rezolucję, postanawiającą wezwać posłów i senatorów ortodoksyjnych do zaprzestania uprawiania polityki narodowościowej, natomiast do prowadzenia samodzielnej polityki żydowskiej. O ile posłowie i senatorowie ortodoksyjni znajdą przeszkodę w swej działalności, powinni wystąpić z koła żydowskiego.

Od siebie dodajemy, że ta rezolucja jest skierowana przeciw polityce, jaką koło żydowskiemu narzuca panowie Grünbaum i Hartglas.

BURZA ŚNIEŻNA

W WOJ. NOWOGRODZKIM.

Nowogródek był 9 dni odcięty od świata. Na terenie woj. wileńskiego i nowogródzkiego, śnieżnica wyrządziła poważne spustoszenia w komunikacji telefonicznej i telegraficznej, zwłaszcza w województwie nowogródzkim. Ogółem burza zlamala 14 przewróciła przeszło 500 słupów telegraficznych. Burza była w niektórych miejscowościach tak silna, że słupy zlamala, nie jak zwykle, przy ziemi, lecz w połowie słupa. Państwo poniosło straty miliardowe. Nowogródek przez 9 dni był odcięty od komunikacji telegraficzno-telefonicznej. Rzeka Wilja stanęła dnia 28. grudnia r. z.

CYNIZM ZABÓJCÓW PREZ. PALATYNATU

(Telefonem od naszego korespond.)

Paryż, 14. stycznia.

„Matin” donosi z Ludwigshafen: Delegat Wysokiej Komisji Międzysojusznicy otrzymał pismo datowane z Frankfurtu, a podpisane przez 5 członków związku „Oberland”, w którym wspomniane osobniki donoszą że znajdują się już na terenie niemieckim oraz wyrażają żądanie z powodu zabicia Heinze, dodając, że żaden ze zbrojców oczekany nie udzie jego losu.

KRWAWY ZAMIESZKI W PALATYNACIE

Berlin. (Tel. w. G. P.) Wedle obliczeń dzienników niem. w Palatynacie w okresie akcji separatystów zgłębiono podczas walk ogółem 30 osób, rany odniosło około 100 osób. Władze okupacyjne wydały w tym okresie czasu z Palatynatu 70 osób wraz ze 130 osobami stanowiącymi ich rodziny.

Wedle doniesień tut. prasy ze Spiru, tamt. biskup odmówił udziału duchowieństwa katolickiego w pogrzebie zamordowanych separatystów. Działal on podobno na skutek odpowiedniej demarche kardynała Faulhabera i komisarza Kahra u monachijskiego nuncjusza apostolskiego.

ZAOSTRZENIE KONFLIKTU ANGLO-AFGAŃSKIEGO

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 14. stycznia.

(M) Konflikt między Afganistanem a Wielką Brytanią przybiera coraz bardziej niepokojący charakter. „Daily Telegraph” otrzymał depeszę stwierdzającą, że jeżeli w ostatecznej chwili nie zajdzie jakakolwiek akcja ze strony Kabulu i nie nastąpi wyjaśnienie sytuacji, to Wielka Brytania może być bardzo szybko zmuszona do powzięcia ostrej decyzji. Nie ma już obecnie żadnej wątpliwości, że odpowiedź Afganistanu na notę angielską jest niezadowolająca. Rząd emira wykazuje zupełną indolencję w sprawie ukarania morderców oficerów angielskich.

ZMNIĘSIENIE SIĘ LICZBY URODZIN I MAŁŻEŃSTW

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Gdańsk, 14. stycznia.

Z zestawień urzędu statystycznego wynika, że w latach 1921—22—23 zmniejszyła się zarówno liczba zawartych małżeństw, jak i urodzeń w porównaniu z latami poprzednimi. Przyrost naturalny wynosił w r. 1921 5.583, w r. 1922 tylko 3.850.

Benesz proteguje Sowdepję

Belgrad, 14. stycznia.

Na piątkowym posiedzeniu konferencji belgradzkiej prez. unii. Benesz złożył sprawozdanie o sukcesach polityki zagranicznej Czech. Poruszając sprawę rosyjską, skonstatował, że Rosja pragnie wejść w kontakt ze wszystkimi narodami, więc Mała Ententa nie może być wobec tego obojętną i musi sprecyzować swe stanowisko względem Sowietów. Benesz spodziewa się, że przyszła konferencja M. E., która odbędzie się w maju rb. w Pradze, powźmie decydujące uchwały w sprawie nawiązania stosunków z Rosją.

14 zabitych w katastrofie pod Brodami. 40 rannych, 4 wagony i 2 parowozy zniszczone

(Od specjalnie wysłanego sprawozdawcy.)

Lwów, 15 stycznia

W uzupełnieniu wiadomości, podanych na str. 5, dowiadujemy się w ostatniej chwili następujących szczegółów:

Dnia 14 stycznia b. r. o godzinie 2.59 zdarzył się pociąg osobowy Nr. 213 i 214 w km. 43 pomiędzy stacjami Michałówka a Rudnią Pocz-

lowka linii Brody—Zdołbunów dystryktu lwowskiej. Oba parowozy zostały ciężko uszkodzone i 1 jazczyk wykołajony. — Oba brankardy i 2 wagony osobowe rozbite i wykołajone. Ponadto 3 wagony osobowe uszkodzone. Z podróżnych jest 14 osób zabitych i 31 osób ciężko i lekko rannych.

Zabici:

Zabici zostali: Chatinger Piotr z firmy „Lwowianka” (cukiernia, Lwów), Juda Hersch Loebel z Ostrowa, Wassermann Mordko z Ostrowa, Szajman Sruel Abram, Krzemieniec, Leidl Izak Leib z Krze-

mienica, Karaniuk Leibisch z Radziwiłłowa, Abraham Pich z Radziwiłłowa, Abram Mojsze Lipschutz z Ostrowa, Korotki Zalkind z Ostrowa, Buchbinder Schalom, Semel Bajer z Krzemienica.

Ranni:

Ze służby pociągowej 9 osób rannych. Tor zatarasowany, ruch pociągów osobowych utrzymywany przez przesiadanie. Pierwszej pomocy udzieliły pociągi ratunkowe z Radziwiłła i Dubna, pociąg z robotnikami warsztatu lwowskiego jest na miejscu wypadku. Przeszkoda została prawdopodobnie około godz. 24 usunięta. Dłochodzenie w toku. — Przyczyna wypadku

nieprawidłowość przy przełożeniu krzyżowania.

Dalci: Korniczuk Michał kotlarz warsztat Lwów, Jakowlew Kalejnik ślusarz parowozowni Lwów, Kuśniercz Cyryl ślusarz parowozowni Lwów, Matejko Antoni kotlarz warsztat Lwów, Reizen Leib Ostrog, Trojan Emiljan manipulant, Jarmac Efieni manipulant, Lotensztein Hersz Równic, Bussy Augusta Dubno, Bialer Dawid Krzemieniec, Mautier Moszko Dubno, Eisenberg Nachman Dubno, Dychdalewicz Edward porucznik WP. 13 p. art. Holzman Sira Dubno, Karniński Antoni Lumbiec, Buniakowski Bronisław Krzemieniec, Bikki Józef Stanisławów, Zuckerman Finkel Dubno, Szkan-

del Józef Lwów, Górkowski Jan ślusarz warsztaty Lwów, Horstein Benzion Krzemieniec, Glanzberg Izak Krzemieniec. Wszyscy wymienieni odwiezieni zostali w kierunku Dubna. Rozpoznawanie zabitych 14 osób jest w toku.

Przy zdarzeniu powyższych pociągów zostali ranni: Czosnykowski Aleksander, maszynista pociągu 244., Grabania Antoni, palacz, Szyjka Jan, maszynista pociągu 243., Bruczydło Franciszek, palacz, Zojekowski Jan, kierownik pociągu 244., Maluch Jan, kierownik pociągu 243., Chmielewski Józef z Radziwiłłowa, Kornacki Jan, Lwów, Konopka Mikołaj, ślusarz wozowy, Luba Piotr, szeregowiec 43. pp., Sucher Herman, Wiedeń, Pratersirasse 63., Oleskiński Józef, konduktor, Kuźniński Teodozy, Bartolicki Stanisław, posterunkowy P. P., Piernakiewicz Aleksander, Jachina Józef, posterunkowy, Loziński Jan, Lwów, Kratnik Teofil, konduktor. Wszyscy wymienieni odwiezieni zostali w kierunku Brodów, względnie Lwowa.

Wykrycie handlarzy żywym towarem.

DOSTARCZALI NA WIELKĄ SKALĘ „TOWARU” DO ARGENTYNY.

Warszawa, 14. stycznia.

(m.) Policja warszawska wpadła na ślady szeroko rozgałęzionego międzynarodowego handlu żywym towarem. — Handl ten uprawiali sutener warszawski Powazkier i jego przyjaciel Motko Dynier. Powazkier osiadł w tym celu w Argentynie, zaś Dynier miał lokal specjalny przy ul. Żelaznej, gdzie sprowadzał młode dziewczęta, które następnie zniknęły z Polski. Tajemnicę tych zni-

kań policja warszawska wykryła, aresztując na dworcu Motka Dyniera w chwili gdy gotował się do wyjazdu w towarzystwie dwu młodych dziewcząt podających się za Augustowską i Nudelman. Dziewczęta miały być wywiezione do Argentyny dla odbiorcy Powazkiera, który rozwinął na terenie Argentyny na szeroką skalę handel żywym towarem, dostarczonym z Polski.

Warto dziś kopać piłkę.

ZA KAŻDEM KOPNIĘCIEM SYPIĄ SIĘ DOLARY.

Zyski, jakie z swego zawodu ciągną zawodowcy gracze w piłkę nożną, a także i bokserzy idą w setki tysięcy dolarów rocznie. Zamiłowanie bowiem do sportów rozwinęło się już do tego stopnia, iż dla zawodow-

ców stanowi ono źródło ogromnych dochodów, takich nie osiągają już najznakomitsi wirtuozi lub śpiewacy.

Dochody znakomitego boksera Dempsey'ego obliczają na pół miliona dolarów rocznie. Babe Ruth za-

OPERETKA ZŁOTA BEJSZA

Artyści warszawscy wykonają pr. dusze chóralne i solowe pod batutą kape mistrza W. SIROTY.

Dziś we wtorek tylko 2 przedstawienia: godzina 4 1/2 i o 6-tej w teatrze Św. Józefa APOLLO.

rabia mniej więcej tu samą sumę. Inni, mniejsi rozgłośliwi zdobywają 300—400 tysięcy dolarów przez rok, a że zarobkującym nazywa się już taki zarobek, któremu występy publiczne przynoszą 100 tysięcy dolarów rocznie.

Przyglądając się tym cyfrom nie można oprzeć się pokusie, aby nie postawić pytania: Mu uczonej i artystów w Polsce utrzymaćby można z dochodów że zarobkującego futbolisty?

CO JEST PRZYCZYNA SPADKU FRANKA FRANC.?

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Były min. finansów Rzeszy niemieckiej Derburg zamieścił w „Berliner Tgblt.” artykuł poświęcony spadkowi franka. Artykuł odznacza się rzadkim w prasie niemieckiej obiektywizmem. Derburg oświadcza, że główną przyczyną spadku franka jest fakt, że Francja zmuszona jest płacić przemysłowcom takie sumy za odbudowę zniszczonych obszarów, które przewyższają znacznie wysokość niemieckich wpłat reparacyjnych.

KRWAWY STARCIE NA ULICACH HAMBURGA.

Warszawa, 14. stycznia.

(M.) Z Hamburga donoszą, że w czasie uroczystości komunistycznych ku czci Liebknechta, aresztowano przywódcę komunistów w Hamburgu, Urbana. Tłum podburzony przez komunistów zaatakował policję. Policja użyła broni palnej. Jedna osoba zabita, kilka osób ciężko rannych.

KTO MOŻE JFCHAĆ DO AMERYKI?

Warszawa, 14. stycznia.

(M) Z Waszyngtonu sygnalizują, że Wydział Emigracyjny w Izbie reprezentantów ograniczył przyjazd emigrantów w roku 1924 do 3%. Ograniczenie to dotyczy tych państw, których obywatele znajdowali się w Stanach Zjednoczonych przed r. 1890. Wydział Emigracyjny postanowił poza tem, że mężowie, względnie żony tych emigrantów, którzy już zamieszkiwali Amerykę mają prawo wprowadzenia do Stanów Zjedn. dzieci poniżej 18 lat i rodziców powyżej 55 lat.

Ruch spółdzielczy w wojsku.

Ruch spółdzielczy w wojsku zatacza coraz większe koła, z dnia na dzień potężnieje i przynosi pozytywne rezultaty.

W najbliższym czasie ma zostać zwołany zjazd przedstawicieli spółdzielni wojskowych. Będzie to pierwszy zjazd kooperatystów wojskowych.

Mgi targowe dla uczniów na kolejach państwowych.

Z Warszawy donosi nasz korespondent: Ministerstwo kolei żelaznych, w porozumieniu z Ministerstwem Wyznań rel. i oświec. publ. rozszerzyło ulgi taryfowe dla wychowanków zakładów naukowych publicznych względnie z prawem publiczności, stosowane przy przejazdach kolejami, na cały szereg zakładów naukowych, których wychowankom ulga ta dotyczyć nie przysługiwala. Nowy wykaz szkół obejmuje między innymi następujące Zakłady naukowe w Małopolsce: Gimnazjum mekskie Ewangelickie, Gimnazjum wyznaniowe we Lwowie oraz gimnazjum żeńskie tejże gminy, tudzież b. Krajową Szkołę przemysłu drzewnego w Stanisławowie.

KARNAWAŁOWY RAUT PRASY 2 lutego 1924.

KRONPRINZ ZAWITAŁ DO MERANU.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 14. stycznia.

(M) Do Meranu przybył kronprinz Wilhelm wraz z żoną i dziećmi. Prasa francuska zwraca uwagę, że według postanowień traktatu wersalskiego, kronprinz jako jeden z winowajców wojennych w chwili wstąpienia na terytorium jednego z państw aljanckich, powinien być aresztowany i oddany pod sąd. W tym wypadku jednak, zdaje się, kronprinz otrzymał od rządu włoskiego zapewnienie, że nie będzie niepokoiony. Kronprinz zamieszkał w Meranie incognito pod przybrałem nazwiskiem.

WYPADEK KRÓLOWEJ DUŃSKIEJ.

Londyn, 14. stycznia.

Z Kopenhagi donoszą o wypadku, jaki spotkał królową duńską. Gdy królestwo duńskie podziwiali w porcie kopenhaskim pracę statków do rozbiłania lodu, pod stołecą na łodzi królowa załamała się lód i królowa w jednej chwili znalazła się w wodzie. Król rzucił się natychmiast na ratunek i wydobyl królowę z wody.

PIERWSZY NORMALNY AWANS W WOJSKU POLSKIM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)
Warszawa, 14. stycznia.

(M) Przygotowawcze prace oddziału V. sztabu gener. uad zestawieniem pierwszego normalnego awansu w wojsku polskim dobiegają końca. Wszystkie listy awansowe oficerów, tak ze starszeństwa, jak i wyboru, zostaną w najbliższych dniach przedłożone Ministrowi spraw wojsk. do podpisu, po czym przekazane będą Prezydentowi Rzplitej do zatwierdzenia.

Wielkie pogromy żydów na Ukrainie sow.

(Oryginalna koresp. „Gazety Por.”)

Pogranicze polsko-sow. 14. stycznia.

Z Charkowa donoszą: Groźna fala pogromów antyżydowskich ogarnęła w ostatnich dniach cały szereg miejscowości Ukrainy sowieckiej.

Pierwszy znaczny pogrom odbył się w Golcie, gdzie liczny tłum chłopów i robotników napadł na handlową część miasta. Zdemolowano i zniszczono 18 sklepów żydowskich, zamordowano 3 żydów, ciężko ranniono 13. Wieść o pogromie w Golcie z szybkością błyskawicy rozniosła się po wszystkich przylegających miejscowościach, gdzie odbiła się całym szeregiem nowych strasznych pogromów.

Sz szczególnie zastraszające rozniały przybrał pogrom żydów w Pierwomajsku, gdzie z powodu jarmarku zgromadziły się liczne rzesze chłopów. Zaczęło się od nieznaczącej kłótni między jednym z chłopów a handlarzem-żydem. Gdy milicjanci zaaresztowali chłopca, tłum rzucił się

na nich i odbił aresztowanego. To stało się

sygnałem do ogólnego pogromu. Tłum natychmiast okrutnie zabił ośmiu żydów, którzy przypadkowo znaleźli się na rynku, a zatem nastąpiło zdemolowanie i zniszczenie wszystkich mieszkań i handlowych lokalów żydowskich. Pogrom trwał cały dzień.

Wedle początkowych informacji ilość ciężko rannionych żydów dochodzi do 118 osób, z pośród tłumu opryszków ranniono 2 osoby. Milicja sowiecka i oddział wojskowy, rozlokowany w tym punkcie, były przez pewien czas bezczynne, nie chcąc wystąpić przeciwko napastnikom.

Pogrom miał wszelkie cechy akcji organizowanej przez koła antysemickie.

Dalsze nadzwyczaj interesujące informacje o wznowieniu „istotnie-ruskich” pogromów na terenie sowieckim podamy w jutrzejszej „Gazecie Porannej”.

Walka o słuszne prawa kolejarzy.

Lwów, 15. stycznia.

Podjęta przez urzędników kolejowych lwowskiej dyrekcji akcja w sprawie przyznania wyższego

szczebla za studia akademickie, znalazła silny oddźwięk wśród urzędników tej kategorii wszystkich dyrekcji.

Męczarnie inteligencji pod krwawymi rządami Boleżewików.

To wstrząsający dramat p. t.

Korowód śmierci (W szponach czerezwyczałki)

To wielkie dzieło „artystyczne” o głębokiej myśli przewodniej. —

To zobrazowanie Rosji współczesnej. —

To szereg wstrząsających okrucieństw i skrajnej nędzy. —

To straszne zło wytworzone przez nieświadomość mas. —

Wkrótce w Kini, LEW.

Dama w pluszach do Tersytesa.

Lwów, 14. stycznia.

Drogi Panie Tersytesie!

Niechaj Pana nie dziwi, że apoteozy Pańskiej pod moim adresem na tych tu samych łamach umieszczonych, nie pozostawię bez odpowiedzi... Ale... zbyt wiele już na świecie niezrozumienia i szkodliwych nieporozumień... Ale... zbyt długa jest nasza znajomość, bym mogła pozwolić, by Pan znał mnie tak źle!

„Zgorszył Pana mój pluszowy, jedwabiem podszyty i złotem haftowany płaszcz? Odczytuje Pan zeń stenogram o przepracowaniu mego męża, o niedożywieniu moich dzieci?...”

O, jakże błędnie Pan czyta.

Pójdź Pan, przyjrzyj się bliżej, pomogę Panu do odcyfrowania tego stenogramu...

Ten świetny plusz wierzemu... to dawny Pański znajomy... Słrzył mi on jeszcze za okrycie w tym czasie, gdy jako żona urzędnika VII. rangi, mogłam bez uszczerbku kie-

szeni mego męża udać się dorożką na przedstawienie w operze. Dziś... wydobyty ze dna kufra, wyprany i przefarbowany, a następnie odparzony i odprasowany we własnej domowej fabryce, zastąpił mi skromniejszy może na pozór mateniał wełniany, ale na którego nabycie mnie, niestety nie stać...

A ten brokat złotem i jedwabiami szyty... czyż nieczego Panu nie przypomina? Wszak to ta suknia balowa w której niegdyś jak mi to Pan w swoim dialogu przypomina, święciłam tryumfy... wśród światła i jarzącej sali balowej szłam na podbój świata męskiego.

— Dziwi się Pan, że się do tych moich władczych zakusów przyznaję?

Tak... tak... jak „tatarska horda brałam w jasyr corda”

A wie Pan dlaczego?..

Bo taka była moja misja!... O... niech Pan nie ironizuje... Nie twierdzą, że ja spełniałam świadomie. Było to tak sobie con amore... Syn-teza przychodzi dopiero w historycznej perspektywie.

???

Wam Polakom takiej kobiety było potrzeba. Skry moich oczu rozniecały w was ogień zapafu. wprzęgnięci w mój rydwan czaro-

dziejskiej wroźki szliście w te cudną, w tę wzniosłą krainę ideału, kędy świecą najpromienistsze słońca,

Ten flirt, flirt polskiej kobie'cy. Wszak Pan wie dobrze... a n'aboutissaat à rien. To był romans róży z motylem... podbój uwielbienia a nie pożądania... Ale był on dla was, jak perlisty napój zaczarowany, który nie pozwalał wam zasmakować w kufu piwa z c. k. browaru u boku małżonki, sztukującej wam domowe niezdarne skarpetki.

Dziś właśnie dlatego jest źle, że nie ma mnie ani mnie podobnych na salach gdzie tak liczne parv trotują, jazz-bandują, podrygują w tałkt schammy i tanga. Nie ma mnie na zebraniach towarzyskich, ni w waszem życiu.

Moloch dzisiejszych czasów pochłoniął w swą paszczę kobietę wroźkę, kobietę królowe, tę która pod dachem rodzinnym i w stosunkach towarzyskich utrzymywała atmosferę intelektu, wytworności, anielskich nieprzyziemnych idei.

...Nie trzymam służki...

...Zakupuję, sprzątam, gotuję, a gdy chwile odkradną weczesnym rankiem lub późnym wieczorem, to z archiwum pamiętek, ze starego poczojowego kufra, jak z zaklętego Sezamu wyciągam pozostałości da-

Poza oddzielnymi wysłanymi protestami telegraficznymi i pisemnymi do czynników miarodajnych w Warszawie, napływają na ręce prze wodniczącego tuł, akcji star. radcy Flacha pisma ze wszystkich dyrekcji kolei państwowych, w których przesyłają wyrazy uznania i podziękowania tuł. komitetowi za wdrożoną akcję w sprawie należącego się dodatku za studia wyższe i upoważniają do zastępowania interesów, dotyczących urzędników, zaznaczając przytem, że wysłały odpowiedni protest na ręce miarodajnych czynników.

Jak się dowiadujemy, wyjeżdża deputacja urzędników kolejowych z wyższym wykształceniem zaraz po zebraniu się Sejmu do Warszawy celem osobistej interwencji u miarodajnych czynników.

Sądząc po dotychczasowym traktowaniu spraw personalnych przez Ministra kolei żelaznych p. Tyszkę, należy się spodziewać, że uznają słuszne żądania urzędników kolejowych tej kategorii, zarządzi jak najrychlej korzystne załatwienie sprawy.

Zgromadzenie urzędników kolejowych z wyższym wykształceniem.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Stanisławów, 14. stycznia.

(ms) Zebranie urzędników kolejowych z wyższym wykształceniem uchwaliło po dłuższej ożywionej dyskusji z powodu nieprzyznania im szczebla za wyższe studia, przyłączyć się do akcji podjętej przez urzędników Dyrekcji lwowskiej i wysłać protest do miarodajnych czynników w Warszawie. Na tem zgromadzeniu wybrano delegatem inż. radcę kolej. p. Dziekońskiemu, który wraz z delegatami innych dyrekcji ma wyjechać do Warszawy celem interwencji u miarodajnych czynników.

wnych czasów, prawdziwe przedwojenne suknie, okrycia itp. fatalaszki.

I wtedy znowu wchodzę w moje atrybucje czarodziejki. Wyczarowuję z tych starych gratów siłą mojej twórczej fantazji i nocnej pracy przy igle, złudzenia dawnej świetności. Nicuję, piore, przerabiam. A wie Pan, jakie ztąd jeszcze płynie czarodziejstwo?

Oto, że gdy ubiorę choćby ten tak przez Pana potępiony płaszcz pluszowy, to wygląda się nieco brzydka troski na czole mego męża... Nabiera on wiarę w przyszłość i otuchy, iż nie zdoła nas, polskiej inteligencji zdławić i zdusić ta zachłanna, brutalna łapa bezmózgiego i bezideowego murworisza, która przez nędzę materialną spycha nas w nędzę moralną.

Tam... do kobiet tego świata, szumiących jedwabiem i strojnych w drogie futra, skieruj Panie Tersytesie swoje gnoty... tylko ostrzegam... pod rozwiewnością tych wszystkich crêpes marocaines i crêpes Georgette, gaz i tiulów, nabrafisz na skórę hipopotama.

Na życzenie „Damy w pluszach” spisała J. Pelenńska.

DR. BRONISŁAW HONIGMAN.

Skarga pracującej kobiety.

Blada, straszona, wystraszona, przyszła do mnie. Zamknęła drzwi za sobą, usiadła przy mnie na krześle i rzekła przyciszonym głosem:

— Przychodzę do pana z prośbą, lecz sama nie wiem, jak zacząć. Sprawa bardzo drażliwa...

— Niechże pani powie śmiało, o co chodzi. Wszak wie pani, że jej niczego nie odmówię, co leży w mojej mocy. Więc proszę. Śmiało!

Przysunęła się do mnie bliżej i, unikając wzroku mego, rzekła:

— Skończyły się dni mego spokoju. Wczoraj wypowiedział mi szef posadę. Od 1-go będę znowu na bruku, bez zajęcia, bez dochodów, bez pracy.

Z pięknych oczu młodego dziewczęcia zesunęło się na blade lica kilka dużych, przezroczystych łez.

— Cóż to pani takiego zrobiła?

— Nic. Byłam najniżejszą w biurze, przychodziłam najwazszą, a odchodziłam ostatnią. Do wczoraj nie

szczędził mi też szef pochwał i stawał mi za przykład wszystkim współpracownikom. Wczoraj wieczorem, gdy zostałam z nim sama w biurze, zaczął mi mówić o wra-

żeniu, jakie na nim wywarłam, zbliżył się do mnie, pocałował mnie

w szyję i w końcu postawił propozycję, która bardzo boleśnie mnie dotknęła. Gdy, oburzona do żywego, odpartam energicznie atak, o-

świadczył mi, że wobec „bity i brutalności mojej“ dłużej ze mną współpracować nie może i że zatem

wypowiada mi posadę z dniem pierwszego lutego. Oświadczenie to podziało na mnie jak grom z jasnego nieba. Przyznaję, że w pierwszej

chwili zastanawiałam się nad tem, czym nie postąpiła źle i nierozsądnie.

Z pensji mojej utrzymywałam od szeregu miesięcy dom cały, matkę i młodsze rodzeństwo. Co teraz będzie? Nędza, zimno, głód... Chora

matka bez pomocy lekarskiej i drogich lekarstw skazana bezlitośnie na śmierć... Czyż wśród takich stosun-

ków nie powinienam zrobić ofiarę z czci własnej, by uratować rodzeństwo od głodu, a matkę od śmierci?

— Takie to myśli przez chwil kilka przesunęły się po mojej głowie, gdy wtem przypomniałam sobie mo-

ment inny, decydujący. Jestem od sześciu miesięcy zareczona. Narzeczony mego, człowieka szlachetnego i mającego do mnie bezgranicz-

ne zaufanie, nie mogłabym nigdy okłamywać. Nie mam przed nim żadnej tajemnicy. Pewna jestem, że nie

przeżyłby tego. Nazwałam więc postępowanie szefa mego po imieniu i...

będę od pierwszego bez chleba. Obecnie jednak nie o mnie chodzi, bo los mój jest zadecydowany, chcia-

łam tylko pana prosić o to, by sprawę tę w gazecie zasadniczo omówił,

gdyż pewna jestem, że w położeniu podobnym znajdują się niejednokrotnie

wiele pracujących kobiet. Mogłoby też coś o tem powiedzieć sędziowie sądu przemysłowego, gdzie po-

krzywione, nagie i bezpodstawnie bez służby wydalone kobiety szukają pomocy.

Nie czekając na odpowiedź, poszła, a ja usiadłem do biurka i napisałem tych słów kilka. Czy odnoś-
one skutek? Są zło czyny, które trudno skontrolować, ustalić, a tem

trudniej podciągnąć pod rygor kary. Na etykę zaś trudno, niestety,

liczyć dziś w atmosferze niedawno zlikwidowanej wojny.

Pociąg i bryczka.

U rampy kolejowej, co drogę zamyka
Przed nadejściem pociągu, zabłocona cała
W czasie długiej podróży, ekonomiczna bryka
Czekała.

Nagle, przed rampą, przemknął łodem strząły,
Sypiąc iskry i zbijając kłęby smętej pary.
Idący o tej porze pociąg osobowy.

Na ten widok codzienny, nasz welikół starý
Zatrząsał się oburzeniem, aż osie skrzyptały. —
I drżącemi zawieszcią, przemówił doń słowy:

„Dlaczego to świat jego ceni coraz bardziej,
„Zaś bryczką, choć ma równieć ogromne zasługi“.

„Jeden i drugi

„I dziesiąty i setny — coraz więcej gardzi?...

„Zareczam. — że — choć jestem obryzgana błotem.

„Toć przecie ludziami pożyczasz służę.

„I sama nie wiem, co tak wszystkich skłania

„Objawiać dla pociągu tyle zaufania??“

Na to pociąg maszyny donośnym obłohotem.

Zaświstał: — „Chłupia! Dziś każdy wie o tem,

„Że choć iwoje zasługi są duże.

„O wiele większe są moje!...

„Zaś to, że twej wartości tak ufać nie mogą...

„Trudno! Ty często dażysz przez kręte wyboje.

„Gdy ja... zawsze podążam... pewną, prostą drogą.“

Leon Żypowski.

Przejazd w wagonie sypialnym ze Lwowa do Warszawy i z powrotem... ćwierć miliarda marek polskich.

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14 stycznia.

Ogłoszony onegdaj wskaźnik waloryzacyjny na kolejach za czas od 16 do końca stycznia b. r. w wysokości 18,900 za każdą jednostkę taryfową (t. j. 1/100 franka złotego) wpłynął na znaczne podwyższenie opłat za miejsca w wagonach sypialnych, pobieranych w wysokości cen biletów klasy trzeciej na pociągi pospieszne (Nr. 6934 „Gazety Porannej“). — Przyp. Red.) Tem samym kosztuje obecnie użycie miejsca w wagonie sypialnym ze Lwowa do Krakowa 19,845,000 Mk. zaś ze Lwowa do

Warszawy przez Rozwadów 31,752,000

Mk. — Doliczając do tych opłat ceny biletów I. klasy kosztuje obecnie użycie miejsca sypialnego między Lwowem a Krakowem w pociągu osobowym 59,535,000 Mk., zaś w pociągu pospiesznym 79,360,000 Mk., a między Lwowem a Warszawą (tylko w pociągu pospiesznym) 127,008,000 Mk., czyli za przejazd w wagonie sypialnym ze Lwowa do Warszawy i z powrotem płaci się obecnie przeszło ćwierć miliarda marek. — Ponadto kosztuje zamówienie miejsca sypialnego 1,890,000 Mk.

Senzacyjne aresztowania w Warszawie.

Jak przyjmowano członków organizacji P. P. P.

Zaprzysiężenie odbywało się w podziemiach kościoła. — Hasło odbierał stojący na straży faszysta. — Jak brzmi rota przysięgi?

(Telefoniem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. stycznia.

Dziś w nocy, jak podają dzienniki, władze policyjne dokonały aresztowań szeregu członków organizacji, występującej pod nazwą „Pogotowie patriotów polskich“. Aresztowani zostali: inż. Pękostawski, b. pułkownik Gorczyński, znany organizator oddziału polskiego w r. 1917, który walczył miał po stronie rosyjskiej przeciw Niemcom i Austrii, b. kapitał w rezerwie Michałowski, przemysłowiec Leśniewski i kilku innych. Równocześnie w związku z tem badany był gen. w rezerwie Gałłski. Aresztowanie ma wyraźne tło polityczne. Policja skonfiskowała u aresztowanych odeszwy programowe i deklaracje członkowskie, oraz drukowaną rotę przysięgi dla członków. Sprawa ta zajmuje się z ramienia Mm. sprawiedliwości prokurator Rettinger.

Warszawa, 14. stycznia.

(M) O charakterze działalności Pogotowia Patriotów Polskich świadczy sposób w jaki przyjmowano nowych członków organizacji.

Każdy nowozawiany członek P. P. P. musiał złożyć, uroczyście przysięgę. Zaprzysiężenie odbywało się w podziemiach kościoła Wszystkich Świętych. Przy wejściu do zakrytych trzeba było podać umówione hasło stojącemu na straży faszysty.

Rota przysięgi brzmi: „Ja niżej podpisany, . . . zamieszkały . . . przy ul. . . . z zawodu . . . lat . . . po dokładnem zapoznaniu się z programem i regulaminem P. P. P. przystępuję do grupy członków jego i najsolemniej przyrzekam według własnego poczucia honoru i

sumienia wykonywać wszelkie na mnie włożone obowiązki i stosować się we wszystkim do powyższego programu i regulaminu pod rygorem sądu honorowego Pogotowia i ze świadomością kary jaka mię za to spotkać może nie wykluczając kary śmierci za podstępstwo i zdradę. Tak mi dopomóż Bóg i św. Jego Męka. Amen!“ Następnie podpis.

Konferencja kolejowa z zastępcami gminy m. Lwowa.

Lwów, 15 stycznia.

(s.) W piątek, dnia 11 b. m. odbyła się w gmachu dyrekcji kolejowej konferencja z delegatami Magistratu Lwowa w sprawie umownych warunków prowadzenia ruchu na torze przemysłowym z Podzamcza do Rzeźni miejskiej. Tor ten jest własnością gminy miasta Lwowa i posiada stację otwartą dla ruchu publicznego Lwów—Podzamcze—Rzeźnia miejska. Dotychczas istnieje umowa z czasu zaboru austriackiego, która w obecnych warunkach nie może mieć więcej zastosowania. Po dyskusji uchwalono zawarcie umowy z Zarządem kolejowym na dotychczasowych warunkach z pewnymi zmianami podyktowanymi przez waloryzacje należności. Zawarcie dotyczącej umowy będzie zależało od aprobaty M. K. Z.

Jak długo mogą leżeć przesyłki na poczcie?

Tylko trzy dni.

Warszawa, 14. stycznia.

Oftencnie wydane zostało zarządzenie w sprawie skrócenia terminów przechowywania w urzędach pocztowych paczek w obrocie kolejowym.

Termin, przed którym upływni winno nastąpić podjęcie paczek, wynosi 3 dni (14 dni jeżeli odbiorca mieszka poza siedzibą urzędu poczt.). Termin trzydniowy rozpoczyna się od dnia następnego po dniu doręczenia dokumentu oddawczego na paczkę osobie, uprawnionej do odbioru, termin zaś trzydniowy dla paczek poste-restante i 14 dniowy dla paczek w pozamiejscowym okręgu doręczeń — od dnia następnego po nadejściu paczki do urzędu.

Urząd pocztowy winien niezwłocznie zawiadomić nadawcę o paczce nieprzyjętej przez odbiorcę.

Nadawca obowiązany jest w ciągu trzech dni, licząc od dnia następnego po doręczeniu mu zawiadomienia o niedoręczalności paczki, zgłosić w urzędzie pocztowym na piśmie, jak należy postąpić z paczką; niewyżalenie w terminie wskazanym uważane będzie za zarządzenie zwrotu paczki.

NABESŁANE.

Centralny Związek kupców i przemysłowców we Lwowie zawiadamia niniejszem swych członków, że we wtorek dnia 15. stycznia o godz. 7.30 wiecz. odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Kopernika l. 26, II.p. odczyt W. Pana prezesa dra Edmunda Kamińskiego, adwokata krajowego p. t. „Podatek majątkowy i obrotowy“ przy współudziale star. radcy skarbu. W. Pana Józefa Pierożyńskiego. Uprasza się o punktualne przybycie. Goście mile widziani! 2817

SANATORJUM I ZAKŁAD DYETETYCZNY 2869

DRA BINDERA „STEFANIA“ W MERANIE (WŁOCHY).

przyjmuje na leczenie rekonwalescentów, osoby zdenerwowane, przepracowane i źle odżywiane, choroby wewnętrzne i z wykluczeniem gruźlicy płuc. Leczenie światłem, powietrzem, słońcem, dyjetą, kąpielami, dżetami, gimnastyką i elektrycznością. Wszelki komfort. Ceny umiarkowane.

Dawno zapowiedziany, nadzwyczajny film Korowód śmierci (W szponach Czerezwyczejki)

To niebawoma film wyświellający przewrót w Rosji To film, który powinien zobaczyć każdy dla zrozumienia zła, skrajnej nędzy, głodu, okrucieństw czerezwyczejek.

Nowiny żółkiewskie.

Podrózowanie koleją. — Taryfa dla prowiantów. — Z pow. Kasy chorych. (Od naszego korespondenta.)

Żółkiew, 14. stycznia.

Pociągi warszawskie, zdążające do Lwowa, wskutek zasp śnieżnych na dalekiej przestrzeni i innych przeszkód w ruchu normalnym, przebywają tu teraz z kilkugodzinnym czasem opóźnienia. Pożatem nadmienić wypada, że pociągi (wyjeżdżające z Lwowa w kierunku do Rawy i Warszawy) **opuszczają dworzec lwowski zupełnie nieopalone.** Dopiero w ciągu jazdy niektóre wagony znajdujące się bliżej parowozu, ogrzewają się wprawdzie cokołkami. natomiast w wozach dalszych wskutek wadliwego funkcjonowania rur paronośnych, do samej niemieckiej Żółki panuje temperatura poniżej zera. Zdarza się więc i to niezadko, że „poczciwi” pasażerowie pomimo zwałorzowania cen (ca dwa tygodnie regularnie droższych biletów kolejowych, w pociągach osobowych **marża, co się zowie,** nabawiając się chorób wynikłych z przeziębień).

Po dłuższym okresie „beztarytowym” ogłosił magistrat na zarządzenie starostwa taryfę maksymalną na mąkę, pieczywo, mięso, tłuszcz i wędliny, ważną aż do odwołania. Ceny tarytowe odpowiednich produktów w handlu detalicznym przedstawiają się w markach następująco: 1 kg. mąki pszennej 50 proc. — 550.000, 1 kg. mąki pszennej 70 proc. — 375.000, 1 kg. mąki żytniej 70 proc. — 400.000, chleb o wadze 1 kg. z mąki żytniej 70 proc. — 390.000, bułka o wadze 4 dek. z mąki pszennej 50 proc. — 37.000, 1 kg. mięsa wołowego 2.300.000, 1 kg. mięsa białego — 1.800.000, 1 kg. mięsa koziego — 2.700.000, 1 kg. mięsa wieprzowego — 2.300.000, 1 kg. śmietny 3.500.000, 1 kg. sadła — 3.700.000, 1 kg. kiełbasy surowej — 3.300.000, 1 kg. kiełbasy wędzonej — 3.400.000, 1 kg. szynki gotowanej 4.000.000. Zbyteczna dodawać, że do cen powyższych, dostatecznie już wysokich, sprzedawcy nie stosują się przeważnie, srańjąc sobie mimo zagrożone następstwa karne, ceny jeszcze wyższe.

Na odbytem w ubiegłym tygodniu **zebraniu członków Kasy chorych** względnie zarządu tejże, dokonano wyboru prezesa Kasy, która to godność powierzono majstrowi szewskiemu i obywatelowi m. Żółki p. Ludwikowi Iwańskiemu.

Przymusowe ślubowanie wstrze-mięźliwosci.

N. Jork, w styczniu.

(p.) Delegat stanu Georgia w Kongresie amerykańskim postawił wniosek, aby wydać ustawę, iż każdy funkcjonariusz państwowy Stanów Zjednoczonych, łącznie z armią, marynarką, a nawet dyplomacją **był obowiązany złożyć ślubowanie, iż nie będzie używał alkoholu.** Ustawa ta miałaby nadto obejmować także reprezentantów dyplomatycznych i konsularnych państw obcych na terenie Stanów Zjednoczonych

Operacja podczas czytania dziennika.

Berlin, 14. stycznia.

(j. p.) W szpitalach londyńskich zastosowano obecnie przy ciężkich operacjach **środek znieczulający,** który wyklucza potrzebę usypiania pacjenta i pozwala na wykonanie operacji zupełnie bezbolesnie. Środkiem tym jest stowaina. Jako przykład zupełnej bezbolesności operacji przy zastosowaniu stowainy, może posłużyć fakt, że **pewien pacjent podczas dokonywanej na nim operacji ślepej kiszki czytał namiętnie dziennik.**

Czytajcie „Szcztka”

Wielka katastrofa kolejowa pod Brodami.

Kilkanaście osób zabitych — wielu ciężko i lekko rannych.

Radziwiłłów koło Brodów.

(n.) Dziś około 3 w nocy zdarzyły się między stacjami Rudnią Poczułowska a Michałówką na przestrzeni Brody-Zdołbunów **2 pociągi osobowe, zdążające naprzeciw siebie. — Jest kilkanaście zabitych, a wiele osób ciężko i lekko rannych.** Na miejsce wypadku przyjechała komisja dyrekcyjna ze Lwowa celem stwierdzenia przyczyn

wypadku. — O bliższych szczegółach doniesiemy w najbliższym numerze.

Lwów, 14. stycznia.

Jak w ostatniej chwili się dowiadujemy, wyjechała na miejsce katastrofy delegacja dykcji lwowskiej, złożona z wiceprezesa, inż. Mydlarskiego i szefa wydziału ruchu, st. insp. Klusa celem stwierdzenia przyczyny wypadku.

Znakomity atleta pod pantoflem żony.

WŁADEK CYGANIEWICZ STARA SIĘ O ROZWÓD, BO GO ŻONA BIJE.

Nowy Jork, w styczniu.

Po Zbyszku Cyganiewicz, którego sława, jako atleta, przebiegła obie półkule ziemskie, młodszemu jego bratu Władysławowi należy w tej chwili **do najsłabszych ludzi na świecie.**

Zwycięzca w wielu zapasach, ozdobiony multumem medali i odznaczeń, **nie może sobie poradzić z własną żoną** i wniósł niedawno skargę rozwodową.

Wielki siłoz, którego drobny ruch ręki potrafiłby powalić na ziemię każdego normalnego mężczyznę,

skarży się, iż **żona go brutalizuje, znęca się nad nim i źle go traktuje.** Prosi więc o uzalenie się nad jego złą dotąd i **zadecydowanie rozwodu,** albowiem nie może żyć w takich warunkach.

Trudno wyobrazić sobie, w jaki sposób **człowiek o herkulesowej postawie i żelaznych bicepsach jest brutalizowany przez słabą niewiastę,** ale wobec prawdy, zawartej w przysłowiu: „gdzie diabeł nie może, tam kobieta poradzi”, nie należy wątpić w prawdziwość słów Cyganiewicza.

Pogrzeb który był huczną zabawą.

ODKRYCIA W GROBIE SŁYNNEGO FARAONA.

Londyn, w styczniu.

Nowe odkrycia poczynione w grobowcu Tutankhamena w Egipcie odsłaniają **nieznaną dotąd kartę obyczajowości egipskiej.**

Po wybitciu tylnej ściany grobowca, poszukiwacze dotarli do nowej komory, gdzie mieściły się dwa sarkofagi skrywanej mumie. Charakterystyczny jest wygląd tych sarkofagów. Złoty smut jednego grobowca widać się w zgrabnych greckich liniach, nie spotykanych dotąd w Egipcie. Drugi grobowiec pokryty płaskorzeźbami w drogin

kruszczy jest wysoki na siedem stóp. Malowidła jego są **głównie wykonane ręką bardzo wprawnego artysty.** W płaskorzeźbie przeważają motywy mitologiczne i alegoryczne, choć nie brak kwiatów i zwierząt dopiehlających obrazy.

Symbolika obrazów wskazuje wyraźnie na to, że **śmierć dla Egipcjan była świętem wesela a ceremonie pogrzebowe huczną zabawą.** Ten pogląd pogląd na życie pozagrobowe przechował się u Słowian w postaci słupy pogrzebowej.

Ucieczka b. atamana Petlury do Rumunii.

OZNACZA ONA KAPITULACJĘ OSTATNIEGO PRZECIWNIKA RZĄDU SOWIETÓW I ZAPOWIADA MASOWY POWRÓT EMIGRANTÓW UKRAIŃSKICH.

Lwów, 15. stycznia.

(W.) W tutejszych sferach ruskich rozszedła się w sobotę wiadomość potwierdzona następnie w dziennikach ruskich, że były naczelny ataman ukraiński **Semen Petlura wyjechał rzekomo potajemnie z Warszawy do Rumunii,** wraz z byłym prezydentem ministrów U. N. R. Prokopowiczem, skąd mają zamiar udać się do Rzymu. Z zamiarem tym nosił się on już od dawna i nawet raz wybierał się już do Gdańska, lecz wówczas jakoś rozmyślił się. Wyjazd ten nie zdziwiłby nikogo, gdyby go nie wiązano z jakimiś **tajemnicami, rzekomo przez rząd polski stawianymi przeszkodami.**

Karjera polityczna Petlury skończyła się z chwilą zawarcia traktatu ryskiego, a pobyt jego w Polsce był tylko ciężarem dla rządu polskiego, w dodatku dość kosztownym, nie było więc potrzeby wstrzymać

go z wyjazdem.

Wykluczoną jest rzeczą, **ażebym udało mu się jeszcze wywołać jakiś przewrót na Ukrainie,** gdyż opuścił go nawet najbliżsi przyjaciele polityczni, a ogłoszone przez Tiumanyka pamietnik skompromitowały go **do reszty wobec ludności ukraińskiej,** wśród której cieszył się niegdyś względną popularnością. Ukrainizacja przeprowadzona przez władze rad nastroiła przychylnie do nich rzeszę ludową, tak, że o wywołaniu obecnie jakiegos powstania ludowego nie może być mowy.

Rusini, zamieszkali w Polsce, nie nawidzili go za sojusz zawarty z Polską, a prasa ich wyszydzała każdą jego akcję polityczną nie szczędząc mu nawet osobistych ataków.

Rządowi rad ubył ostrzeżenie, nie bardzo może niebezpieczny, lecz w każdym razie niewygodny przeciwnik, a wyjazd jego z Polski, ozna-

czając zupełną kapitulację, zapoczątkuje masowy powrót emigrantów ukraińskich do kraju.

Z ziemi stanisławowskiej.

Teatr im. Al. hr. Fredry w Stanisławowie wprowadził na afisz znakomitą krotowilę Arnolda i Bacha pt. „Meżowie, którzy zdradzają swoje żony”. Rzecz jest traktowana groteskowo i otrzymała możliwie najlepszą obsadę, jaką obecnie teatr posiada. Reżyser p. Grwicz wydobyl wszystkie najkomiczniejsze momenta, by zapewnić sztuce długotrwałe powodzenie. W przygotowaniu „Sybir” G. Zapolskiej, z okazji rocznicy styczniowej.

Z prasy. Wychodzący w Stanisławowie tygodnik „Kurier Stanisławowski” przeszedł z dniem 13. bm. pod redakcję pp. Henryka Cepnika i Zbigniewa Orwicza, przybierając nową formę, która uczyni go daleko aktualniejszym i bardziej poczytnym. Nowym pracownikiem przesyłamy: „Szczęść Boże”!

Zarząd miasta. Mianowanie nowego Zarządu miasta z p. Wacławem Chowańcem jako prezesem, spodziewane jest już w najbliższych dniach. Jest to rzecz bardzo ważna i nagląca, gdyż dotychczas Magistrat nie ma jeszcze uchwalonego budżetu na rok 1924, co absolutnie wstrzymuje jego prace i przynosi miastu nieobliczalną szkodę. Spodziewamy się jednak, że odpowiednie czynniki zrozamia nagłość sprawy i stosownie ją przyspieszą.

Kawalerska jazda. Nikoła Worobczak, gospodarz z Podgrodzia, pow. Stanisławów, chciał się onegdaj popisać w mieście sztuką powożenia na sposób rzymski. Puścił więc konie galopem, nieszczęście jednak chciało, że Różia Heller, lat 56, nie uniknęła dość szybko i wpadła pod sanie, doznając dotkliwych kontuzji na głowie i nogach. Worobczak zapłacił jej wprawdzie „za ból”, mimo to jednak został doniesiony do sądu, gdzie będzie za swą nieostrożność pociągnięty do odpowiedzialności.

Śmierć w płomieniach. Z końcem grudnia z r. spłonął w Nadwornie domek Marii Medwid, lat 65, żebrzącej. Zapanował pożar zauważono i pospieszono z pomocą. Janek spłonął do częstości, a w nim właścicielka, pogrążona wówczas w głębokim śnie. Z pod gruzów wydobyto zwęglony szkielet meszeczki.

Myszał ze to jego kieszeni. P. Zygmunt Niewiński, urzędn. kolej. w Jezupolu, stojąc dnia 3. bm. przy kiasie kolejowej, uczuł, że ktoś wkłada mu rękę do tylnej kieszeni spodni. Nie odwracając się, chwycił błyskawicznie tę rękę, a z nią „całego” złodzieja, ratując tym sposobem portfel z grubszą gotówką. Po sprowadzeniu sprawcy na Komisariat kolejowy, okazało się, że jest to wielokrotnie karany złodziej włamywacz Jan Sławnik, lat 53, który tłumaczył się, że włożył rękę do swojej kieszeni, a tylko p. N. zdawało się, że poczuł jego rękę w swej kieszeni. — Przykra tę pomyłkę rozstrzygnie sąd okręgowy, dokąd Sławnika odstawiono.

Nowy środek przeciw śpiączce.

Berlin, 14. stycznia.

(f) Znany uczony tutejszy i badacz stosunków tropikalnych, dr. **Kleine** zdał sprawę ze specjalnej podróży, odbytej do Afryki celem wypróbowania środka przeciw groźnej chorobie śpiączki, wynalezionego przez fabrykę farb w Elberfeld, a nazwanego „Bayer 205”. Śpiączkę powodują bakterie tzw. „trypanosomy”, które **ukaszernie pewnego gatunku much przenoszą na ludzi i zwierzęta.** Wyniki leczenia nowym środkiem były doskonałe. Lekarstwo nie tylko leczy chorobę, lecz zapobiega zarażeniu się ponownemu. Umożliwi to hodowlę bydła w Afryce na większą skalę, gdyż dotychczas padało ono w znacznej mierze ofiarą ukaszerczliwej muchy.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNE. ZOBOWIĄZANIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ”. UL. PODWALE 2, 2 I PIĘTRO. OR 6002. 1-15-1. 24

Uczczenie pamięci Traugutta.

Lwów, 14. stycznia.

Otrzymujemy następującą odezwę:

Dnia 5-go sierpnia 1864 r. zginął nas tożak Cytadeli warszawskiej na drzewie hańby Romuald Traugutt, ostatni Dyktator powstania styczniowego.

Niemy hołd serc naszych dla tego męczennika — niechaj czynem się wyrazi! Rodzinna miejscowość Traugutta, mała Swisłocz, funduje pomnik Temu, który jej imię w Rzeczypospolitej rozstawił. „Związek Weteranów z r. 1863”, komitety obywatelskie dla uroczystości styczniowych i „Polski Żalobny Krzyż” podejmują w całym kraju akcję celem uczczenia pamięci Dyktatora w miarę lokalnych warunków. Z miast polskich najbardziej polski i ofiarny i gdy o jakąkolwiek narodową sprawę idzie, zawsze wierny i niezawodny Lwów, ten Lwów, w którego murach ś. p. Romuald mieszkał czas jakiś w jesien; r. 1863, snując z dowódcami galicyjskich oddziałów powstaniowych plany akcji zbrojnej — postanawia Cieniom Traugutta cześć oddać tablicą pamiątkową, wmurowaną w jeden z gmachów publicznych miasta.

Składki na ten cel, do których każdy mieszkaniec grodu poczuć się powinien, przyjmuje „Towarzystwo Polskiego Żalobnego Krzyża we Lwowie”, ul. Wałowa 1. 16. I. p., nadto Redakcje wszystkich pism lwowskich.

Dwa zamachy samobójcze.

Lwów, 14. stycznia.

(h.) Niejaka Jadwiga Bokowska, zam. przy ul. Niemcewicza 28., w zamiarze samobójczym zatrąła się strychniną. Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu jej żołądka, pozostawiło ją w opiece domowej. Przyczyna nieznana.

Na tle zawiedzionej miłości usiłowała pozabawić się życia 28-letnia M. B., sklepowa, która w tym celu oddała strzał z flobertu skierowany w skroń. W stanie bezprzytomnym odwieziono ją do szpitala.

Niepoważny wykładacz Pisma św., Palilus.

ROZPĘDZONA SEKTA BADACZY PISMA PRZY UL. TOROSIEWICZA.

Lwów, 14. stycznia.

(h) Wczoraj dowiedział się I. komisariat P. P., że w rzeczywistości przy ul. Torosiewicza 32., odbywają się zebrania sekty badaczy pisma świętego. Na miejsce udał się kierownik I. kom. asp. Koncewicz z wyw. Dostałem i Wązińskim oraz star. post. Gawłem i w mieszkaniu Józefa Palilusa mechanika, rodem z Kowna, zastano około 20 osób o-

bojga płci, którym Palilus wykladał pismo święte.

Palilus podał, że jest religijny Chrystusowej (!!) i od czasu do czasu odbywają się u niego zebrania, na których on wyklada pismo święte. Po przeprowadzonej rewizji zabrano 3 książki, obraz i jedną kartkę z rozmaitymi datami oraz odznaki członków organizacji badaczy pisma świętego.

dzie się dnia 20. stycznia 1924 r. o godzinie 11 rano w sali „Teatru Małego” przy ul. Gródeckiej L. 2 — Swoją współudział przyrzekł WP. Fr. Bedlewicz, artysta opery lwowskiej, WP. Zadrzycka, WP. Schmar, WP. Rak, oraz WP. Schacht. — Zespół dramatyczny pod reżyserią WP. Frydrycha odegra Jana Łady p. t.: „Jak liście z drzew stracone”. — Bilety do nabycia w Polskim Związku Kolejowców przy ul. Gródeckiej 31, I. p. (rano i popołudniu) czyści dochód przeznaczony na cele humanitarne.

Zebranie pan, które przyjęły łaskawie godność gospodyń Rautu Prasy (dnia 2 lutego) odbędzie się we czwartek, dnia 17 bm. o godz. 5 pop. w salonach prezydenta m. w ratuszu.

Prymarjuszem oddziału chirurgicznego w szpitalu powszechnym we Lwowie mianowany został nadzw. profesor Uniw. Jana Kazimierza dr. Tadeusz Ostrowski.

Wybory do komitetu akademickiego. Okr. komisja wyborcza ogłasza, że dnia 8 bm. wpłynęła następująca jedyna lista kandydatów do Miejscowego Komitetu akademickiego we Lwowie i na posiedzeniu tejże komisji wyborczej, odbytom dnia 10. stycznia br. została uznana za odpowiadającą wszelkim wymogom statutu i ordynacji wyborczej: Kol.: Bertoni Tad., Czartoryski Jan, Lachowski Marjan, Czaplak Pohorecki Roman, Chomiczka Janina, Śladek St., Tyszkowski Józef, Skwarczyński Paweł, Lassota Antoni, Socha Zbigniew.

(h.) Kradzież w restauracji. W restauracji „Hygiena” przy ul. Trzeciego Maja 11, skradziono wczoraj z pokoju służbowego garderobę służby wartości 150 milionów.

(h.) Kradzież kur i geś. Franciszek Stefański, czeladnik blacharski zam. na Bogdanówce, doniósł iż nieznanemu sprawcy skradł mu z komórki 9 kur, jedną kaczkę i geś wartości 80 milionów.



Wielkie włamanie do jubлера w Krakowie. Wczoraj została zaalarmowana eksp. Siedząca o obrzydliwej kradzieży, dokonanej w sklepie jubilerskim Kwasniewskiego w Sukienicach. Do sklepu złodzieje dostali się przez oderwanie klódki i otwarcie zamków przez podrobione klucze i wytrychy. Łupem opryszków padło 8 budzików metalowych, 20 pierścionków złotych z brylantami, 100 sztuk pierścionków złotych z szlachetnymi kamieniami, 25 par koleżyków złotych i t. d. Wartości skradzionych przedmiotów na razie dokładnie obliczyć nie można. Sprawcy po dokonaniu kradzieży zamknęli sklep na klódki, które przynieśli ze sobą. To już druga obrzydliwa kradzież dokonana w ciągu kilku dni w centrum miasta.

Ostrzeżenie przed agentami okretowymi. Urząd emigracyjny ponownie ostrzega emigrantów przed wyjazdem do Kuby. Ci, którzy lekkomyślnie dali się nakłonić do wyjazdu przez niesumienne agentów, znajdują się obecnie bez pracy i w nader ciężkich warunkach. Władze amerykańskie nie pozwalają na przejazd z Kuby do Ameryki. Osoby, próbujące tej drogi, zostały surowo ukarane i odstawione do kraju.

Rok 1900 czy 1924? P. Leo Weinberg, po raz pierwszy na posadzie zarządzający tartakami w Ożydowie ukarał z tytułu swego „dyrektorstwa” podleg-

go mu urzędnika dosłownie za to, że ten się jego żonie, p. „dyrektorowej” Weinbergowej nie ukłonił, potrącając 10. wyrażnie dziesięć szwajcarskich franków z pensji miesięcznej! Tak się stało w styczniu 1924 r. Pańskiego! Co na to firma „Gal. Ska. Erzewna” (Thorn i Zimand) właścicielka tartaku??

(h.) Pożar pod Lwowem. W Humniec pow. Lwów, wybuchł onegdaj pożar w domu Katarzyny Morwart. Pożar zniszczył cały dom, wyrządzając szkodę na 500 milionów. Ogień powstał w ten sposób, że od rury piecowej zapalił się sufit.

(h.) Dzieciobójstwo. W Żydaticzach pow. Lwów, Julja Krzyżowska powiła onegdaj dziecko płci męskiej nieprawego łoża, które wrzuciła do worka, poczem zakopała je w stajni. Krzyżowska aresztowana.



Nowy gabinet chiński ukonstytuował się: prezydenturę objął Sun-Pao-Hi sprawy zagraniczne Wellington Koo.

Kancelarz Szeł i austr. mii. spraw zagranicznych Dr. Grünberger wyiada z początkiem lutego br. do Bukaresztu.



Piątkowa premiera „Dantona” będzie dość niezwykłym zdarzeniem tak ze względu na sztukę jak i na autora. Genialny pisarz francuski, laureat Nobla, znany najszerszym warstwom publiczności przez swe znakomite powieści („Jan Krzysztof”) ukaże w tym dziele inne swe oblicze, mianowicie wielkiego pisarza dramatycznego, malującego w potężnych obrazach to niezmiernie kotłowisko żądz, dążeń i ambicji, jakim była rewolucja francuska. Na wszystkich scenach europejskich „Danton” wywarł niezwykle silne wrażenie swym; patosem historycznym, olśniewającą wizją groźnego przełomu dziejowego, zdumiewającym napięciem tragizmu skupionego we wspaniałym obrazie. — „Danton” na naszej scenie będzie miał bardzo staranną oprawę.

Man i Zamorska śpiewać będą we środę w „Tosce”. Na przedstawienie to, doskonałe w tej obsadzie, ważne są bloczki abonamentowe.

TEATR WIELKI:
Wtorek 15. bm. „Tajemnica Zuzanny” i „Pajace”.
Środa 16. bm. „Tosca” (z Zamorska i Mannem).

TEATR MAŁY:
Wtorek 15. bm. „Dzwonek alarmowy”

TEATR NOWOŚCI:
Wtorek 15. bm. „Królowa Montmartru”.

Repertuar Biura Koncertowego M. Tierka:
Piątek, 18 stycznia: Dr. Marek Bauer skrzypek.
Niedziela, 20 stycznia: Prof. M. Wolfstall koncert z orkiestrą.

Z muzyki. Bieżący tydzień koncertowy zaznaczy się 3 produkcjami o wysokiej wartości artystycznej. Dziś we wtorek śpiewa p. Stanisława Szymanowska. Bilety jak zwykle wykupione zostały w 2 dniach a wiele osób dopuściło się o powtórzenie koncertu. — W piątek, 18 bm. odbędzie się recital skrzypcowy Dr. Marka Bauera. Artysta wykona niezwykle interesujący program. Partię fortepianową objęła p. Helena Ottawowa. — Prof. Maurycy Wolfstall, znakomity nasz skrzypek i pedagog wystąpi po dłuższej pauzie z własnym koncertem w niedzielę, 20 bm. Audycja uświetniona zostanie udziałem orkiestry Teatrów miejskich pod dyrekcją Bronisława Wolfstalla.



Z dnia 15 stycznia.
Warszawa, 14. stycznia.
Frank złoty 1,902.000.
Pożyczka złota 13,000.000.
Bony złote 1,600.000.
Milionówka 350.000.

Obroty pozagiełdowe

Wczoraj z rana do 1 południa tendencja zwykła — później się zmieniła — powstała zwyżka do 6 wieczór, spadły dolary o 400 do 500 punktów. — Obrót średni.

Dolary ameryk. 11 m. 150 tys. — 11 m. 250 tys.; dolary kanad. 10 m. 350 — 10 m. 400 tys.; funty szterl. 48 m. — 50 milj.; niemieckie tys. stare 260 — 270 tys.
Złoto: 20 kor. 48 m. — 50 mil.; 20 frk. 45 1/2 — 46 1/2 mil.; 10 ruble 65 m. — 66 m

Giełda krakowska.

(w tysiącach).
B. Z. K. 1850; Pokład 650; Małopolski 3600; Przemysłowy 2900; Komercyjny 750; Tohan 250; Arna 2750; Impex 180; Cmielów 8000; Zieleniowski 63250; Cegielski 4000; Parowozy 3404; Pocisk 4600; Górka 84500; S. górnicza 39000; Elektrownia 2100; Nafta 2300; Chodorów 34000; Strug 8200; Niemoiowski 4300; Agrohemia 4500; Piaseccy 5350; Trz. tiaszcze 23500. — Tendencja utrzymana. (AW.)

Giełda gdańska.

Gdańsk, 14. stycznia
Warszawa 0,546—0,552. Marka polska, 0,518—0,524. Tendencja spokojna. (AW.)

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.
Zurych, 14. stycznia.
N. Jork 578, Londyn 24,56, Paryż 26,35. Wiedeń 0,0081, Praga 16,77, Włochy 25,75, Belgia 23,87 i trzy czwarte, Budapeszt 0,0255, Sotja 4,12 1/2, Holandia 216,50, Christjanja 82,75, Kopenhaga 106,75, Sztokholm 151,75, Bukareszt 2,97, Berlin 0,135, Belgrad 6,50.

GIEŁDA BERLIŃSKA.
Berlin, 14. stycznia.
N. Jork 4180500—4210500, Londyn 1795500—1804500, Paryż 189525—190475, Wiedeń 60598—60902, Praga 125186—125814, Włochy 192019—192981, Belgia 172069—172931, Szwajcaria 772140—775860, Holandia 1593000—1604000, tendencja ustalona. (AW)

Giełda lwowska.

Lwów 14. stycznia
Obroty na targu akcji liczne. Kursa naogół niejednolite, chwiejne. Popyt naogół duży. Poszukiwano papiery arbitrażowe. W niekotowanych ruch średni. Kursa chwiejne. Tendencja naogół niejednolita. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.
Browary 47, 48, 49, 51, 50, 46. Chodorów 31, 31500, 32500, 32, 32250, 31750, 33500; Cegielski 43500, 43000, 42000, Gafota 1400, 1375, Wawel of-



Lwów 15 stycznia
DO P. T. PRENUMERATORÓW!
Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztovej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po 2. tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odtąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. — Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty porto przekazu prenumeracyjnej nie może być potrącone.
WYDAWNICTWO „GAZ. PORANNEJ”

OBCHÓD 61-EJ ROCZNICY POWSTANIA STYCZNIOWEGO WE LWOWIE.
61-szą rocznicę powstania styczniowego cześć będzie nasze miasto uroczystym obchodem we wtorek dnia 22. stycznia b. r. Komitet obchodu 61-jej rocznicy Powstania Styczniowego we Lwowie z czcigodnym Prezesem Towarzystwa Uczestników Powstania z r. 1863 na czele instalił na posiedzeniu w dniu 12 b. m. program uroczystości i zaprosza do wzięcia udziału w uroczystości władze państwowa, miejskie, Towarzystwa, cechy i korporacje ze sztan-darami, młodzież akademicka i szkolna i całe obywatelstwo polskie.
Poranek styczniowy ku uczczeniu 60 rocznicy powstania 1863-1864 r. odbę-

Jakie części mieszkań nie podlegają ochronie lokatorów.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 14. stycznia. (M.) W kołach prawniczych zwracają uwagę na orzeczenie Sądu najwyższego, opublikowane obecnie w tomie drugim, zeszytu 11. zbioru orzeczeń. Orzeczenie to dotyczy sprawy mieszkaniowej i stwierdza, że część mieszkania dla lokatora niekoniecznie niezbędna, może być przez właściciela domu

wypowiedziana. Ogród jako niestanowiący pomieszczenia, nie jest wcale chroniony ustawą z 18. grudnia 1920. Okoliczność, że został oddany razem z mieszkaniem na jedną umowę najmu dzierżawy jest bez znaczenia, gdyż wysokość czynszu, po wyłączeniu ogrodu, może być w razie sporu oznaczona według przepisu ustawy z grudnia 1920.

Tendencja w dewizach spokojna.

Obroty w dolarach poza giełdą do 10,700 tys.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 14. stycznia. (S) Na dzisiejszej giełdzie dewizowej i efektowej bez większych zmian. Obroty w dolarach pozagiełdowe od 10,500 do 10,700 tys. Na giełdzie przydzielano z marodajnej strony po 9,950, t. j. po kursie sobotnim. Zapotrzebowanie pokryte prawie w zupełności. Naogół tendencja

w dewizach spokojna. Na giełdzie akcji bez większego zainteresowania. Kurs utrzymał się mniej więcej na poziomie sobotnim. Naogół jednakże nieco niżej nawet od sobotniego. Jedynie poszczególne akcje osiągnęły zwykłe, w szczególności Modrzewiów.

kupna 350, Nafta 2950, 2900, P. T. B. 1000, 950, 900, Rakszawa 23500, 22, 23000, Siersza el. 2500, Tespy 40, 42000, 41500, 41750, 42000, Zieleniewski 68, 67, 66, Hipoteczny 3700, 3750, 3725, Małopolski 3325, 3250, Pokred 750, 700, 650, 750, Przemysłowy 3000, 3050, 3100, 3200, 3150, 3125, 3150, Z. B. K. 1800, 1900, 1850, 1950, 2000, Cmielów 8500, 8750, 9000, Niemojowski 3800, 4000, 3900, 3850, Ojkos 31000, 30500, 32000, 31125, Parowozy 3800, 3600, 3650, 3750, 3700, 3625, 3800, 3675, 3650, 3625, Pezet 1050, 1100, 1150, 1050, Siersza g. 41500, 42000.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.

Giełda warszawska.

Dolary Stan. Zjed. 9,950—9,900—10 milj.—9,800; franki francuskie 448; franki złote 1,902; korony czeskie 282. — Czeki: Belgja 416—414—418—410; Holandia 3,713; Londyn 42,500—42 milj.—42,420—41,580; Nowy Jork jak got.; Paryż 462—456—460½—457½; Szwajc. 1,725—1,716—1,733—1,699; Wiedeń 139—138—140—136; Praga 289,600—288; Włochy 438—436; bony zł. 1,600—1,550; 8% pożyczka 14,250—13 m.; milionówka 300.

AKCJE

Bank dyskont. warsz. 17 m.; Bank handlowy 16—16½ m.; Bank dla handlu i przem. 3,600—3,700; Bank kred. warsz. 3 m.; Bank kred. powsz. 500; Bank przem. warsz. 2,700; Polsko-handl. Poznań. 9½ m.; Bank. przemysł. Lwów. 2,750—2,800; Bk wileński handl. 450; Bk zachodni 3½ m.; B. zjed. społ. zarob. Poznań. 24—26 m.; Bk związku ziemian 580—640; Bank zjed. ziem. pol. warsz. 3 m.; Cerata 825; Eksp. soli potasowych 29 m.; Kijewski i Scholze 18,250; Pils 1,700—2 m.; Spies i syn 4900; Wildt 8,400; Cukrownie Chodrowskie 30 m. — 32½ mil.; Czersk. 3,700; Cukr. Częstocice 15,250 — 13 m. Cukr. Gosławice 7 m.; Cukrow. Michałow. 9 m. — Sm.; Grodzisk 4,800; Warsz. tow. fabr. cukru 18—19,250; Firlej 2 mil.; Łazy 600; Drzew. przem. i handl. 1,900; Warsz. tow. kop. węgle 24 m., 27,500, — 29 m.; Cegielski Poznań. 3½ m.; Fitzner i Gamper 33—35 m.; Lenartowicz 400; Polska Nafta 2,600; Przemysł naftowy 5,300; Siła i światło 2,650; Tka nina 450; Polski Loyd 750 Prz. leśny —; J. Lecp. Rau i Löw 3,900; Modrzejewskie zakł. 30 m. — 27,150 — 42 m. — 36 m.; Norblin 4,600 — 7,500; Ortwein i Karasinski 1,800; Ostrowieckie zakł. 48½ m. — 46½ m.; Parowozy 3,400; Po-cisk 5,600; Rohn i Zieliński 2½ m. K. Ruozki i Ska 7,150; Starachawice 1—5 19 m. Trzebińca 3,300; Unia 33 m. Ursus 5,400; Zieleniewski 66 m. Żyrardów 1,150 m.; Belpol 250; Berkowski 3½ m. Br. Jabłkowscy 800; Skóry garb. 300; Syudykał rolniczy 10 m.; Żegluga 850; Cmielów. 7½ m. Elektryczność 7,850. Pol. tow. elektr. 700—825; Haberbusch 17,200; Kabel 4½ m. Fabr. pap. Klucze 5,200; Marynia 1,800; Piastelski 5,250; Spirytus 13 — 14,250; Zj. fabr. maszyn 2,500; Szumilin herbata 500; Mirków 9,300; Stron 57,500 — 65 m.

Giełda zbożowa.

Na giełdzie ruch słaby, obrót około 100 ton. Transakcje w życie, owsie i mące prowincjonalnej. Podaż słaba nie pokrywa zapotrzebowania. Tendencja zwykła — usposobienie nieco ożywione. Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 35,000,000—36,000,000. żyto małopolskie 08/69 ex 1923 25,000,000—25,600,000. jeż nien małopolski browarowany 18,500,000 do 19,000,000 owsie małopolski ex 1923 18,500,000—19,000,000. Mąka pszeniana 40% „0” 80 milj., mąka pszeniana 55% „1” 62 milj., mąka pszeniana 70% „1” 47 milj., mąka żytnia 60% „0” 57 milj., mąka żytnia 70% „1” 52 milj., otręb pszenicy netto bez worka 13 milj., otręb żytni netto bez worka 12 milj.

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

WPISY na kurs handlowy rozpoczynający się 15. bm. przyjmują koncesjonowane przez Ministerstwo Kery Handlowe, ul. Lyczakowska 31 od 3 do 6-mej. 2745-1

SEMINARZYSTKA IV roku poszukuje lekcji. Zgłoszenia do Administracji pod „Zdolna”. 2818-2

Posady i prace

GŁÓWNY BUCHALTER-BILANSISTA bardzo dobrze polecony poszukuje samodzielnego stanowiska w poważnej instytucji. Zgłoszenia pod „Pilny” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Krzyżstofowicz, Sokola 4. 2805

OGRODNIK z kilkunastoletnią praktyką chlubnymi świadectwami poszukuje posady. Stanisław Fiszer Zalanów p. Rohatyn. 2807

UZDOLNIONA w damskiej i dziecinnej krawieczyźnie poszukuje zajęcia w prywatnych domach. „Krawczyńca”. Zgłoszenia do Administracji. 2808

PANNA znajdzie umieszczenie w magazynie papieru Stanisława Awa. Legionów 11. 2815-5

Mieszkania, lokale, sklepy

LOKAL, śródmieście, sprzedani, albo przyjmie spółnika. Wiadomość: Administracja „Gazety Porannej” pod „Katolików”. 2797-3

POKÓJ z utrzymaniem na dwie osoby. Turecka 3. m. 12. 2785

Kupno, sprzedaż, zamiana

PORCELANE i SZKŁO antyczne kupuje. Zgłoszenia pod „Zbieracz” do Administracji 2787-2

MASZYNE do wyrobu dachówek, maszyn do cegieł i prasę ręczną do dachówek, używane w dobrym stanie sprzeda: Mastalski & Kondratowski, Biuro inżynierskie, Lwów, 3 Maja 2.

SYPIALNIE jasionową wiedeńską, sypialnię dębową, jadalnię dębową, garnitury klubowe poleca Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I p. 2805-2

DIWAN perski 4,30×3,30, nakrycie stołowe na 24 osób w kasecie z chińskiego srebra, kandelabry, świeczniki, duży świecznik wenecki okazjnie sprzeda Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I p. 2806-2

PARCELA 200 sążni w Brzuchowicach obok stacji sprzedani. Wiadomość: Kram studencki Szajnochy 2. 2814

SPRZEDAM kasę Wertheima okazjnie. Oglądać Kram studencki Szajnochy 2. 2814

SZAFY mahoniowe i częgotowe, biurka antyczne i pol amerykańskie. Okazyjnie sprzeda Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I p. 2806-2

SPRZEDAM kamienicę pełny komfort okolica Listopada, Wiadomość: Kram studencki Szajnochy 2. 2814

Różnaito

DOBRE PROSPERUJĄCA kancelaria adw. blisko Lwowa do odstąpienia. Wiadomość i oferty pod „Fr. 3,000” do Admin. „Gaz. Por.”. 2802-2

Beczki żelazne

200-litrowe dostarcza w dowolnej ilości, po najniższych cenach Galiejskie Karpacie Hattowe Tow. Akc. Lwów, pl. Marjański 8.

L. 134/24. OGŁOSZENIE KONKURSU! Magistrat miasta Sokala rozpisuje konkurs na posadę miejskiego lekarza weterynaryjnego. Kompetenci winni wykazać się: 1) dyplomem weterynaryjnym, 2) dowodem nieprzekrozonego 40 lat wieku, 3) dowodem obywatelstwa polskiego.

Płaca wedle XII. kl. płacy urzędnika państw., zaś po uzyskaniu stabilizacji posunięcie do wyższej klasy płacy.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 12. lutego br. 2810

Magistrat król. wol. m. Sokala. Sokal, dnia 11. stycznia 1924.

Zadajcie bezpłatnie!

Prześlijcie nam kartkę pocztową ze swym adresem, a w zamian otrzymacie zupełnie bezpłatnie ilustrowany katalog wszelkiego rodzaju wykwalifikowanych wyrobów sukiennych i manufaktury, niezbędnych w każdym domu. W ten sposób zapoznacie się szczegółowo z najlepszymi wyrobami pierwszorzędnych fabryk i Tow. Akcyjnych i przekonacie się, jaka olbrzymia różnica jest między naszymi cenami fabrycznymi, a cenami w Waszej miejscowości.

Adresujcie:

DCM TOWAROWY

„PRODUKCJA”

Białystok, składy fabryczne.

816

ZIEMSKI BANK KREBYTOWY T. A. we LWOWIE

Lwów, ul. Jagiellońska 2.

oraz oddziały: w Bydgoszczy, Cieszynie, Częstochowie, Kołomyji, Krakowie, Krośnie, Lublinie, Tarnowie, oraz w Warszawie.

oprocentowuje i waloryzuje wkładki

we frankach złotych obliczeniowych oraz udziela kredytów waloryzowanych.

WALCE

oraz wszelkie maszyny młyńskie, **GAZĘ szwajc.**, **GURTY i PASY**
dostarczają po cenach przystępnych natychmiast ze składu
RIESEL, SCHIEBER i FRIEDLÄNDER we Lwowie, Brajerowska 11a.
Telefon Nr. 947. 8272

„ANDRÉ“

Wylączna
sprzedaż **kapeluszy**
i cylindrów pierwszej marki franc.
DELION-Paryż poleca

„ANDRÉ“pl. Marjacki 9.
Ceny ściśle stałe!**Specjalny Magazyn Mód Męskich**pl. Marjacki 9.
Ceny ściśle stałe! 295**Państwowe Zakłady Obróbki Drzewa Lwów-Persenkówka****ogłaszają licytację** na sprzedaż parkieciarek oraz różnych maszyn do obróbki drzewa, jakoteż starego żelaza.

Licytacja odbędzie się w biurach Zakładów na Persenkówce pod Lwowem dnia 29. stycznia 1924 r. o godz. 12-tej w południe. — Na żądanie wysyła się warunki licytacyjne i dokładny spis przedmiotów licytacyjnych, znajdujących się w magazynach na Persenkówce, gdzie je oglądać można codziennie od godziny 10-tej do 14-tej. 2811

Odznaki kotyljonowe

artystycznie wykonane poleca
FILIGRAN, Wyspiańskiego 7a.

KASZEL, CHRYPKĘ i wszelkie choroby dróg oddechowych leczy najpewniej
„SULFOCOL“ „LAOKOON“ we **LWOWIE** stosowany z znakomitym skutkiem przez najwybitniejszych lekarzy.
Do nabycia we wszystkich aptekach. 6873

ECHO**WARSZAWSKIE**

WIELKI DZIENNIK
INFORMACYJNO-POLITYCZNY

rozpoczyna wychodzić w **WARSZAWIE**
z dniem 15. stycznia br.

„ECHO WARSZAWSKIE“

zajmować się będzie życiem stolicy i prowincji, poza tem będzie zamieszczać informacje z zagranicy podawane przez własnych korespondentów z Paryża, Londynu, Berlina i Wiednia. — Specjalnie uwzględnionym będzie **DZIAŁ EKONOMICZNY.**

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, HORTENZJA 6.

BANK ZIEMIEN S. A.

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 4.

Oprocentowuje i
waloryzuje wkładki:

- 1) we frankach złotych obliczeniowych,
- 2) „ „ szwajcarskich,
- 3) w życie,

oraz

udziela kredytów
waloryzowanych.

2801

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpal-
towy milimetrowy w ogłoszeniach zwy-
kłych 5 gr., w nadstanie 13 gr.; po
kronice 15 gr., w tekście (kronika, re-
pert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pier-

wszej stronie 20 gr. za jedno słowo w
drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubry-
ce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonial-
ne, korespondencje prywatne 5 gr., dla
poszukujących pracy 2 gr., jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 120
zł. pol., 1 cała strona w części teksto-
wej 200 zł. pol., cała strona pod nagło-
wkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiej-
scowe o 30% drożej. Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłosze-
nia w miejscu zastrzeżonym, ogłoszenia
osobno stojące i bez numeru dolicza się
25%. Odpowiedzialności za termino-
wy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową
opłacono ryczałtem.

Prenumerata

miesięczna 2,700.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z prze-
syłką pocztową 3,000.000 Mk. — Za granicą 3,250.000 Mk.